Hod III. Wilnia 19 Czerwienia 1915 hodu. № 23-24

BIEŁARUS

tydniowaja katalickaja hazeta.

Kasztuje s pierasyłkaj: na hod 1 rb. 50 kap. na 6 miesiacau 80 kap. addzielny numer 3 kapiejki.

Rukapisy pawinny być padpisany praudziwaj familijej dzieła wiedama redakcii, inaksz nia buduć drukawany; rukapisy nie zwiertajucca. Hroszy można pasyłać pacztowymi markami.

Usio adresawać: Wilnia Wilenskaja wulica, № 18 kw. 6. Redakcija „Biełarusa".

Szkoda mnie hetaho narodu... bo nie maje czaho jeści (słowy Chrystusa).

U rodnaj mowie.

Atrymaŭszy proszły № Biełarusa darahija czytary ŭbaczyli na kancy jaho abwiestku, szto wyszła pierszaja jaszcze ŭ świecie biełaruskaja kniżka da nabaženstwa pad nazwańniem „**Boh z nami**".

Dobra wiedaju, szto nia ŭsie adzinakawa pryniali hetuju wiestku, bo kożny maje i może mieć na kożnuju recz swoj asobny pahlad. Dyk peŭna, szto nikatorym wiestka heta była i ni daspadoby, ale inszyja dyk ŭzradawalisia szczyra, szto woś ŭżo pramień słonca jasnaho pranik u nasze wakonca, użo ŭ naszaj mowie, dahetul uważanaj za prostuju, mużyckuju i hodnuju tolki da sztodziennaho žyćcia, napisano i z pazwaleńniem nie biełaruskich z narodnaści, a tolki szczyra katalickich i ćwiaroza hledziaczych na sprawu biskupaŭ wydano niekolki kniżak i nawat kniżka da nabaženstwa.

Ludzi, ci czuicia? **Wyszła z druku z duchounaj aprabataj biełaruskaja kniżka da nabaženstwa.**

Heta recz nowaja i nispadziewanaja nia tolki ad susiednich naszych narodaŭ, katoryja liczyli, szto biełarusy zaŭsiody astanucca tolki mużykami zahukanymi biazdolnymi i ciomnymi, ale i sierad biełarusoŭ wielmi redka chto może spadziewaŭsia, szto ich prostaja mowa budzie używacca ŭ madlitwach, paciarach, pieśniach nabożnych. A heta stałosia, i stałosia raniej, czym hetaho można było spadziewacca.

Dyk wialikaja heta nawina, jak wialikaja ciapieraszniaja wajna i jak wajna heta pryniasie Eŭropie i ŭsiamu świetu nowuju eru žyćcia, tak kniżka da nabaženstwa u biełaruskaj mowie pawinna razpaczać nowuju eru ŭ žyćci biełarusaŭ-katalikoŭ.

I jakaja-ž heta maje być era? Može ŭziaŭszy biełaruskija madliteŭniki ŭ ruki pojdzim u kaścioły wyhaniać adtul polskuju mowu, ŭ katoraj dahetul my malilisia i słuchali nawuki? może paczniom rabić pahromy na tych, szto buduć chacieć trymacca starych paradkaŭ? **Nichaj nas Boh uścieraže ad czahokoleczy padabnaho!** Bo choć heta jość praŭda jasnaja, jak samo słonce, szto ŭ parafijach biełaruskich pawinno być kazańnie i datkowaje nabaženstwo pa biełarusku, ale my wiedaim i wierym, szto ŭsiakuju reformu można i treba zawodzić darohaj miłaści, spakoju, łahodnaści, ale nikoli nia kidacca na takija sposaby, szto mohuć być nazwany pahanskimi, ale nie chryścijanskimi. My wierym, szto pawoli biez nijakich swarak u mieru taho, jak nasz narod budzie razwiwacca, światleć — wuczycca — jon paznaje, szto jamu naležycca i hataho ŭ kaściele, nie skažu dabiwacca budzie, ale paprosić kaho treba, kab kazańnie hawaryłosia pa biełarusku, kab i pieśni na pracesijach i inszych nabaženstwach piejalisia pa biełarusku, a pokul da hetaho dojdzie, świadomyja biełarusy-kataliki mohuć tak rabić, jak użo paczali rabić nikatoryja ŭ Wilni. Ja sam byŭ świedkaj, jak biełarus-katalik byŭszy u Kaściele św. Kaciaryny na nabaženstwie da Najśw. Serca Pana Jezusa, kali ksiondz zaintanawaŭ pa polsku: „Z tej biednej ziemi" — wyniaŭ sabie z kiszani kniżku „Boh z nami"

i atkryŭszy pieśniu „Serce Jezusa miłaść haracza“ piejaŭ jaje aż da kanca, ni praszkadżajuczy hetym tym, szto piejali pa polsku i nawat ni zwiarnuŭszy na siabie ni czyjej uwahi, bo wiedama, szto kali chto piaje pieśniu tej samaj noty i nie dziela demonstracii, a dziela nabażenstwa, to jon ni staraicca pierakryczać inszych i nota jaho zliwaicca z melodyjaj inszych śpiewakoŭ.

Heta recz praŭdziwa katalickaja i hodnaja, kab kożny biełarus-katalik hetak rabiŭ, a hetym ni pasieicca miż bratami niazhoda, ni spraciwimsia prykazańniu miłaści. A jak hetkich nabiarecca ŭżo bolsz, czym tych, szto molacca pa polsku, dyk i tady nie warta, mnie zdajecca rabić niejakich padziełaŭ na palakoŭ i biełarusaŭ, bo palakoŭ u naszym krai bliska szto zusim nima, ale tady ksiandzy pawinny by ŭżo intanawać pa biełarusku, a tyja, szto molacca pa polsku, hetak sama malicca, nia robiaczy nijakich demonstracijaŭ, ale kab ich melodyja zliwałasia z melodyjaj inszych, szto molacca pa biełarusku. Szak-że pa parachwijach miszanych z litwinami czasta robicca i ciapier, a raniej i huściej hetak rabiłosia, szto litwiny piajali pa litoŭsku a biełarusy i palaki pa polsku i nia było nijakich swarak, pokul ni pajawilisia wysłancy złoha ducha, katoryja miż bratami-katalikami stali siejać niazhodu, bo piekłu wielmi żadaicca, kab tuż pry światych aŭtarach, pry abecnym u Najśw. Sakramencie Jezusie Chrystusie kataliki spahladali adzin na druhoha z nienawiściaj, abo nawat dapuskalisia horszych reczaŭ. Dyk uchawaj nas Boże, kab i my biełarusy hetak rabić mieli!

Dyk woś dziela hetakaj pastanoŭki sprawy i dziela taho, szto za nabażenstwo ŭ biełaruskaj mowie pramaŭlaje zdarowy rozum, sprawiadliwaść i miłaść, interes katalictwa, chwały Bożaj i zbaŭleńnia dusz ludzkich, usie, kamu wiestka pryszła ni da spadoby, nichaj uderacca ŭ hrudzi i skażuć: „Boże budź miłaściwy nam hresznym“.

Jak paczała wychodzić pierszaja hazeta pa biełarusku, dyk rasiejcy pisali, szto henu hazetu piszuć „polskija paniczy“, a nikatoryja palaki, kazali, szto hazeta hena założana dziela rusyfikacii biełarusaŭ, dyk i ab kniżce da nabażenstwa pa biełarusku mohuć niasumlenyja ludzi czaŭpści sztokoleczy padobnaho. Woś nichaj kożny z biełarusaŭ i ich pryjacielaŭ i niepryjacielaŭ wiedaje, szto kniżka da nabażenstwa apracawana i wydana najpraŭdziwiejszym biełarusam, wyszaŭszym z wioski i biez niczyjej panuki abo padmowy, tolki adno pry materjalnaj pamaczy Jaje Świetłaści Kniahini Magdaleny Radziwillichi z Minsku, katoraj nichaj łaskawy Boh naharodzić tym, czaho hena Pani najlepsz żadaje, i szto Jej jość najpatrebniejszym pawedle Bożaj mudraści.

Bolesłau Paczobka.

---

*
* *

Choć wieciar buszuja,
Choć bura rawie,
U czouni siadżu ja,
Jon cicha pływie.

Siadżu, styr trymaju,
Siaku toniu fal,
Pływu spaziraju
U tumannuju dal.

Szto raz, to ŭsio bliżaj
Da mety światoj:
Pad sztandaram kryża
Pływie czowin moj.

A. Ziazïula

5—IV—1915.

Matka Bożaja Biezpierastannaj Pomacy.

U niadzielu prad dniom 24 czerwienia kaściół katalicki abchodzić specialnuju



uraczystaść na cześć Matki Bożaj pad nazwańniem Biezpierastannaj Pomacy (De perpetuo succursu). Cudoŭny abraz pad hetym nazwańniem znachodzicca ŭ

kaściele światoha Alfonsa Liguori ŭ Rymie, ale cudy Maryi dziejucca pa ŭsim świecie praz kopii henaho abraza, kali tolki chto z szczyraj madlitwaj udasca da Matki Božaj Biezpierastannaj Pomacy. Historyja henaho abrazu ŭ karotkich sławach woś hetkaja:

U pałowie 15-ho wieku na wyspie Kreta žyŭ pabožny kupiec, katory mieŭ wialikaje nabaženstwo da Matki Boskaj i badaj szto na jaho prośbu heny abraz byŭ namalawany.

Kali Turki zawajoŭwali henu wyspu, kupiec toj razam z susiedziami pastanawili ŭciaczy. U hety czas abraz Matki Božaj uwažaŭ kupiec za najbolszy swoj skarb, dyk i jaho zabraŭ z saboj.

Kali jechali moram uzniałasia takaja bura, szto ŭsie ŭžo bieznadzieilisia, a kupiec pakazaŭ swoj abraz i zaachwociŭ tawaryszaŭ niadoli, kab udalisia z madlitwaj prad henym abrazom da Najświaciejszaj Panny Maryi. Usim tady wiarnułasia nadzieja i ŭ haraczych modłach prasili ratunku. I staŭsia cud, bo raptam uspakoiłasia bura i niebo raspahadziłosia, a karabiel ŭ całaści dajszoŭ u port, na bierahu Italii.

Tut udaŭsia kupiec z abrazom u Rym, adkul u niadoŭhi czas chacieŭ wybracca, ale ŭ toj czas zachwareŭ i zrazumieŭszy, szto prychodzić śmierć, prasiŭ pryjaciela, u czyim domie žyŭ, kab pa jaho śmierci abraz byŭ wystaŭlany u katorym z Rymskich kaściołaŭ. Pryjaciel prysiahnuŭ kupcu, szto heta zrobić, ale pa śmierci kupca, choć wielmi achwotny byŭ wypaŭnić prysiahu, ale žonka skazała, szto za niszto nia wypuścić abraza z chaty, dyk i muž zdaŭsia.

Maci Božaja try razy pakazawałasia ŭ śnie zahadawajuczy spoŭnić prysiahu, a jak heta ni pamahło, za 4-tym razam skazała, szto za nispaŭniańnie prysiahi i woli abjaŭlenaj u snoch, heny czaławiek pamre, szto ŭ kolki dzion i stałasia. Ale žonka i hetym ni nawiarnułasia, dyk adnaho razu daczuszka jaje prybiehła da matki i skazała, szto baczyła jakujuś pieknuju Paniu, katoraja kazała skazać matce, szto Matka Božaja Biezpierastanaj Pomacy chocze być u kaściele, kab mieć cześć ad wiernych. Ciapier užo matka chacieła zrabić, jak kazano, ale adna z pryjacielak, byŭszaja tam, stała admaŭlać i skazała, szto dziciaci nieszta prywidziłosia. Ale jaszcze nia skonczyła swajej rady, jak chapili jaje konwulsii, dyk paznaŭszy swoj hrech stała prasić, kab pryniaśli da jaje abraz, a jak tolki da jaho prytuliłasia azdarawieła. Tady ŭžo pastanawili addać abraz da kaścioła św. Mateusza pad apieku ksiandzoŭ Auhustyjanaŭ.

27 marca 1499 hodu adbyłasia z henym abrazom uraczystaja pracesija pa Rymie, pośla czaho i wystawili cudoŭny abraz nad wialikim aŭtaram.

Ad tej pary da kaścioła św. Mateusza wielmi szmat harnułosia ludziej i daznawali cudaŭ, až u czasie francuskaj rewolucii biazbožniki zwalili kaścioł, a ksiandzy Aŭhustyjany wyniaśli abraz u inszaje miejsca.

Tam u zabyćci prabyŭ heny abraz da 1863 hodu, kali to na miejscu byŭszaho kaścioła światoha Mateusza stajaŭ užo nowy kaścioł pad nazwańniem św. Alfonsa, a pry im žyli ksiandzy redemptorysty, katoryja naszoŭszy dakumenty ab cudoŭnym abrazie stali szukać jaho i u 1866 hadu z wialikaj pracesijaj, pry katoraj dzieiłosia szmat cudoŭ pieraniaśli hety abraz u kaścioł św. Alfonsa, wialikaho szyryciela za žyćcia chwały Maryi.

Ad tej pary Matka Boskaja Biezpierastannaj Pomacy, biezpierastanku świedczyć cudoŭnyja łaski, jak tym, szto z wieraj i szczyraj nadziejaj molacca prad samym cudoŭnym abrazam u Rymie, tak i tym, szto buduczy zdaloku ad Rymu, udajucca da Matki Božaj Biezpierastannaj Pomacy, molaczysia prad abrazami namalawanymi na padabienstwo henaho abraza.

Kali praczytać historyju cudaŭ, jakija sprawiła Matka Boža Biezpierastannaj Pomacy, u roznych krajoch świetu, to niawolna pytaisz siabie, czamu heta ludzi za mała wierać u pomac Maryi, za mała da Jaje ŭdajucca ŭ swaich patrebach? Bo Maryja ŭ kožnaj patrebie, jak dusznaj tak i cielesnaj świadczyć biez pierastanku cudy, dyk czamuž ni ŭdawaca da Jaje tym, szto znachodziacca ŭ trudnych warunkach, abo tym, szto majuć jakija ważnyja patreby, jak naprykład choczuć, kab nawiarnulisia z błudnaj darohi ich dzieci, ci mužy, ci žonki; abo, kab byli zachawany ad śmierci ich miłyja, paszoŭszyja na wajnu. Bo ŭ Matki Božaj Biezpierastannaj Pomacy na najciažejszaje pałažeńnie znojdzicca sposab ratunku, pomacy.

Małady suchotnik.

Oj szto-ž budzie bratcy heta,
Jaszcze piesienka nia spieta,
Jaszcze ni praszło i leta,

Jak użo wosleń żoutatwara,
Pauziec cichańka, jak mara,
Oj, pauzieć ka mnie, jak kara.

Hej, bratoczki, hej, wy, ludzi,
Chaj z was kożny nie zabudzie,
Szto mieŭ hałasisty hrudzi
Ja harotnik syn niadoli,
Szto żadau sabie, wam woli,
Buraniu „swaje“ najbolej.

Hrymot.

Piszuć da nas.

Słabodka, Kowien. hub. Nowaaleksandroŭskaho pawietu. Aposznija 3 dni maja u naszaj parachwii była niazwyczajnaja uraczystaść. U hety dni ŭ naszym kaściele adbywałasia uraczystaść Serca Jezusowaho i praz usie try dni byŭ tut nasz Prawielebny Biskup J. E. ks. Franciszak Karewicz, katory pierajechaŭszy na życcio ŭ Widzy, kab lepsz paznać swaju dyecezіju wizytuje kaścioły kala naszaho zakutku. Wielmi cieszylisia naszy parachwijanie, szto ŭ hety zakutak Biełarusi zajechaŭ Biskup. Kaścioł byŭ wielmi piekna prybrany wiankami zielaniny. Narodu praz usie try dni było mnoha, chiba szto ŭ try razy bolsz, jak u proszłyja hady. Da troch tysiacz dziaciej i starszych atrymali Sakrament Biermawańnia.

Z Słabodki J. E. Biskup pajechaŭ u Plusy, tam pakansekrawaŭ nowy kaścioł i tak sama szmat pabiermawaŭ.

Nichaj żywie nasz Biskup doŭhija hody, jak pamiać jaho wizyty ŭ naszaj parachwii astaniecca na doŭha.

Słabodzki.

Kluszczany, Świncianskaha paw. U niadzielu 31 maja mieła nasza parachwija wielmi uraczystuju chwilu. U dzień hety koncżyłasia nabażenstwa Miłaj Apiakunki naszaj Matki Božaj Majowaj, a także nabażenstwa Najświatszaha Sakramentu, 40 hadzinnaje. Dałuczyłasia da hetaha jszcze bolszaje świata: prymicija maładoha ksiandza Kanstanta Stepowicza.

U pracesii charoszaj pieraniali jaho i ŭwiali u Kaścioł, dzie mieŭ afiarawać Najwyższamu pierszuju Imszu. Zahrymieŭ na chorach hymn „Veni Creator“ — jak pry szlubia. Bo i ŭzapraŭdy szlub heta byŭ maładej duszy z Chrystusam, szlub tajniczny i straszny. U czystaj harmonii choru czuwać, zdajsia, byli słowy prysiahi: „Nie pakinu Ciabie, Boże, aż da śmierci“.

Paczałasia Imsza solemnaja z asystencijaj. Razlahłasia pieśnia anielskaja: „Gloria in excelsis“. Papłyli dymy kadzidła, miaszajuczysia z pacham kwiecia i zialeni. Załypali płamieńnia świeczkaŭ na aŭtary.

„Nichaj twajo życcio, małady afiarnicze, budzia jak hena padniebnaja pieśnia — poŭna tonaŭ tryumfu radosnaha i razam ciarpieńnia baluczaha. Życcio—afiara. Daj jaho na afiaru Bohu. Hary henaj afiaraj jak wo heta kadzidła, szto ŭznosicca ŭwyś pieknymi zwojami, abo jak hety świeczki z aŭtara, szto zwolna niknuć, wydajuczy płamieńnia haraczyja.

Wyszaŭ ksiondz z nawukaj. Nie abiecaŭ jon prymicijantu ŭ życci ani rużaŭ, ni lalejkaŭ. Życcio ksiandza, katory chocze żyć duchoŭna, musić być kompletnym adraczeńniam siabie samoha. A kali tak, treba szukać tut tolki taho, szto mieŭ Chrystus: ą mieŭ Jon niezrazumieńnia, praśled, a ŭkancy kroŭnuju afiaru. „Ja Was wybraŭ z świetu, dziela taho was świet nienawidzić... Nia jość słuha bolszy za Pana swajho“ (Św. Jan XV).

Pa skonczanaj Najświatszaj Afiary paczałosia błohasłaŭleńnia. Dałoni, szto prad chwilinaj trymali Chrystusa, prymicijant składaŭ na hałowy ludziej. Pa twary jaho kacilisia ślozy...

A chor u tym czasie piajaŭ:

„Serce Jezusa z nami
„Cześć Jamu chaj budzia na wieki...
„Serca nam darawaŭ Jon...
„Karalom niachaj budzia na ziamli i ŭ niebia.

Takaja chwila nikoli nia wychodzić z pamiaci. Budzia ab jej pomnić i nasza parafija, a ŭspamin hety zaŭsiody budzia nam paciechaj.

Parafijanin.

Ab tym-że dastali my i druhi list, a z katoraho padajom woś hety słowy:

Ks. prymicijant jość znany napeŭna wielmi mnohim bratom biełarusam swaimi artykułami jak napr. „Hut. ab. nasz. pr. mowie“, „Alkahol“ i insz., a jszcze bolsz—u nas, jak zdabyŭca serc biełarusoŭ, katoryja ŭżo byli adwiernuli nasy ad Baćkaŭszczyny.

Niadosić na hetym. Hetyż ks. najbolaj pryczyniŭsia da pastaŭlenia choru parafialnaho u Kluszczanach, dyk ad usich dobrych parafianaŭ, a ad spiawakoŭ i spiawaczak najpiersz, należyć Jamu słowa szczyraj padziaki.

A. Swoj.

Kaścielnyja wiedamaści.

Pieramieny u duchawienstwie.

Z woli J. E. Ks. Administratara pamiż Duchawienstwa Wilenskaj dyecezii stalisia hetkija pieramieny: Ks. Jazep Gaul z Jasienoŭki na prob. u Dubrowu; ks. Miksymiljan Sarosiek wik. z Biełastoku ua prob. u Jasienoŭku, ks. Jan Żywicki prob. z Pahostu na wik. ŭ Siemiatyczy, ks. Ksawery Bobrowski z Mikieleŭszczyzny na prob. ŭ Pahost, ks. Wincenty Szabłoŭski z Dzierkoŭszczyzny na prob. u Mikieleŭszczyznu; ks. Adolf Ołdziejeŭski, wik. z Pierlejewa na czasowaho probaszcza ŭ Dzierkoŭszczyznu; ks. P. Obolewicz, wik. z Niewadnicy na prob. ŭ Astrawiec.

Praca u światy.

J. E. Ks. Administratar dyecezii Wilenskaj pazwoliŭ pracawać u niadzieli i światy dziela pamahańnia siemjam zabranych na wajnu i niamohuczym na-

niać rabotnika. Pazwaleńnie datycze tolki pracy achwiarnaj — darmowaj, dziela pamahańnia bliźnim, ale nie dziela zarabotku i pierad tym treba być u kaściele na Imszy św.

Nabażenstwo da Najśw. Serca Jezusa.

J. E. Ks. Administratar dyecezii Wilenskaj zaleciŭ paduładnamu duchawienstwu, kab praz uwieś czerwień adbywałosia szto dzień pa ŭsich kaściołaah dyecezii nabażenstwo da Serca Jezusowaho z metaj szukać pomacy i paciechi ŭ hetak ciażkich dniach u Boha i ŭ madlitwie.

Kangres zhody.

Hazeta „Giornale d'Italia“ danosić' szto Papież maje sklikać kangres zhody' na katorym bytcym majuć być razważany ŭsie prastupki proci prawoŭ wajny i maralnaści, jakich dapuskajucca niemcy.

Szto czuwać?

Wilnia. Ad Hłaŭnaho Naczalnika Dwinskaho Wajennaho Okruha.

I. Dziela kaniecznaj patreby pryhatowić pawiazki „procihaz“, katoryja baroniać naszych sałdataŭ ad duszaczych hazoŭ, żychary miesta Wilni i jaho akolicaŭ hetym kliczucca na kolki zmoha pamahczy ŭ hetym dziele.

Ab padrobnaściach można dawiedacca ŭ Kancylaryi Hłaŭnaho Naczalnika Okruha (Puszkinski skwier, dom kamandujuczaho wajskami) szto dzień ad 10 h. ranicy da 1-aj h. dnia.

II. Za aposzni czas da Hłaŭnaho Naczalnika Okruha pastupaje szmat usielakich ananimnych (ni padpisannych) zajaŭleńniaŭ ab naruszeńniach zakonu, z podpisam: „dobrożełatiel“, „hrażdanin“, „obywatiel“, „russkij“ i h. p.

U zajaŭleńniach hetych pa bolszaj czaści ni ŭkazana na jakija koleczy fakty, a nosiać jany charaktar hołasłoŭnych abwinawaczeńniaŭ, dziela czaho jany nia buduć razhladany. A ŭsie, chto choczе daniaści jakijakoleczy ważnyja 'reczy ab roznych nisprawiadliwaściach, mohuć pryści da Hłaŭnaho Naczalnika Wajennaho Okruha i zaŭsiody buduć pryniaty i wysłuchany.

Zabarona. Hłaŭnakamandujuczym zabaronieny ŭjezd biez asobnaho pazwaleńnia ŭ miesty: Warszawa, Ryha, Koŭna, Wilnia, Hrodna, Biełastok, Siedlcy, Iwanhorad i zahadano wyjechać z hetych miestaŭ tym, chto ni prażywaŭ u ich raniej 1-ho lipnia 1914 hodu, aprocz asob zahnanych siudy wajnoj. Na ŭjezd u ŭsie hetyja miesty nia treba brać pazwaleńnia tym, chto żywie ni dalej, jak 50 wiorst ad miesta. Pazwaleńni dajuć mejscowyja hubernatary, ab czym treba padawać prośby biez nijakich herbawych marak.

Ustrymańnie pastanauleńnia. Hubernatar ustrymaŭ pastanaŭleńnie miastawoj rady ab skasawańniu taksy staroj i nie sastaŭleńniu inszaj, na charczawyja pradukty.

Prykryćcie hazety Pastanaŭleńniem Hłaŭnaho Naczalnika Dwinskaho Wajennaho Okruha prykryta wychodziŭszaja ŭ Wilni „Вечерняя Газета“ na ŭwieś czas wajennaho pałażeńnia ŭ Wilni.

Minsk. Jak u mieści, tak i u akolicach adczuwaicca nidachwat dachtaroŭ.

Pażary u Minszczynie. U miasteczku Turec, Nowahrudzkaho paw. zhareło bolsz 50 sialibaŭ.

U Słucku zhareli budynki 70 haspadaroŭ. Szkody zroblano na 340,635 rubloŭ. Budynki byli zastrachowany tolki na 153,960 r.

U Mozyrskim pawlecie zhareło miasteczka **Kopatkiewiczy.** Zhareŭ szpital, szkoła, wałasnaja kancylaryja, mieszczanskaja uprawa i cerkwa.

U Babrujskim pawiecie zhareła 14 sialibaŭ u wiosce **Rukoucy.** U ahniu zhinuła 57 hadowaja Hanna Kostusiowa, 40 sztuk rahataj skaciny, 44 awieczki, i 25 świniej.

Pietrohrad. Smierć Wialikaho Kniazia Konstancina Konstancinowicza. 2 czerwienia pamior u Pietrohradzie Jaho Carskaja Wysokaść Wialiki Kniaź Konstancin Konstancinowicz pośla doŭhaj i ciażkaj chwaroby.

Prajekt pieranosu stalicy. Hazeta „Hołas Maskwy“ pisze: „Dawieduimsia, szto minister sprawiedliwaści p. J Szczegłowitaŭ i wiceminister J. Iljaszenko u liku inszych wyżejszych naczelnikaŭ padniali kwestyju pieranosu stalicy z Pietrohradu u inszaje jakoje miesta Rasiei.

Prajektuicca pieraniaści stalicu nie ŭ Maskwu, ale u Kijeŭ abo u Krym. Pieranos stalicy ŭ Krym maje być dobrym tym, szto jak adkryjucca Dardaneli, Krym budzie mieć wializarnaje handlowaje znaczeńnie i jaho razwićcie pacznie paśuwacca na pierad wialikimi krokami.“

Na sałdackija siemji. Ministerstwo unutranych spraŭ staraicca, kab było asy-

hnowano na padmohu sałdackim siemjam na czas ad 1-ho czerwienia da 1-ho wieraśnia 140 miljonaŭ rubloŭ. Na wydaczu padmohi henym siemjam ad paczatku wajny da 1 czerwienia asyhnowano 339.325.000 r.

Maskwa. Presnienskaja miastowaja apiakunstwa nad biednymi atrymaŭszy achwiaru niaboszczycy Konszynaj 150 tysiacz r., ustrajwaje prytułak dla kalek z siamiej sałdataŭ, z kwaterami, warstatniami, prytułkam dla dziaciej i insz.

Carycyn. Zhareła tut fabryka dzie pramaczywalisia smałoj szpały. Zhareło bolsz paŭmiljona szpałaŭ, abhareŭ 12 hadowy chłapiec. Straty bolsz 600 tysiacz rubloŭ.

WAJNA.

Pawiedamleńnie Sztabu Zwierchnaho Hłaunakamandujuczaho.

U szawelskim rajonie biez zmieny. Bitwa idzie dalej. Na poŭdzień ad Rajhoradzkich azior pierajszoŭszy ŭ noczy na 9 h. m. raku Jahrznu naszyja pieradawyja czaści zabrali wiosku Kuligi, razbiŭszy pry hetym zusim niamieckuju rotu.

U kierunku na Łomżu silny artyleryjski ahoń.

Nad Tanwiaj pad wioskaj Lublincam, adbili my niepryjacielskija ataki. Na zachod ad Rawy Ruskaj (u Haliczyńie) niepryjaciel wyhnany z niekolki wiosak, pry czym pad wioskaj Huta Zialonaja konnica naszaja wysiekła try niepryjacielskija roty.

Dnia 8 h. m. i praz nocz na 9 u kiarunku Lwoŭskim ustrymali my napor niepryjaciela ŭ zaŭziataj bitwie.

Niapryjaciel panios wialikija straty pry niŭdacznych atakach pad wioskaj Brzuchowice i dalej na poŭdzień nad rakoj Szczerce, ale ŭdałosia jamu pasunucca ŭ akolicy Żołkwi, dziela czaho 9 czerwienia wajska naszyja pakinuli Lwoŭ i dalej adychodzili na nowy front.

Nad Dniestram iszła bitwa na poŭdzień ad wioski Kuśmierzyny, dzie niepryjaciel utrymywaicca na lewym bierahu raki.

U łukatkach Dniestru hnali my niepryjaciela ad wioski Unisz da wioski Łuka.

U pamysnaj dla nas bitwie na sztychi my ŭziali da 1000 pałonnikaŭ.

Pałażeńnie u Haliczynie.

„Russkij Inwalid" № 129 pisze:

„Adstupajuczy nanasić parażeńnie — heta formula, katoraja z rasiejskaho pohladu zahladaje ŭ woczy praciŭnika, katory zaniaŭ Lwoŭ. I daznaje jon hetaho na sabie ŭ poŭni aposznimi dniami. Adyszoŭszy ad Lwowa i Żołkwi my zatrymalisia, kab dawiaści, szto adstupaim ni dziela słabaści, abo pierawahi woraha, ale z hłybiejszych pryczyn — ekonomii sił. A zatrymaŭszysia pazwolili my praciŭniku wyprabawać siłu naszaho aporu."

U Turcii.

Ad sztabu Kaukazskaj armii.

U kiarunku Oltynskim adbywalisia pamysnyja dla nas styczki razwiedacznych addziełaŭ na poŭnacz ad Tostum.

U kiarunku Sarykamyszskim naszyja razwiedczyki sapsuli tureckija prykryćcia ŭ Mastagat Cars i Ardos.

U Melazgerskim rajonie addzieł nasz pa zaŭziataj bitwie pad Damianom razbiŭ praciŭnika, katory składaŭsia z pałka piachoty z artyleryjaj i dwa pałki kurdaŭ. Turki biez ładu uciakli na zachod.

U wanskim rajonie pad Zawanam idzie bitwa sa znacznymi siłami praciŭnika, katoraja jaszcze ni zakonczyłasia.

Na inszym froncie biez pieramien.

Wojska anhlicka-francuskaje zabiraje ad turkaŭ miesta Galipoli. Użo zabrali niekolki fortaŭ, dyk peŭna woźmuć i miesta, tady lahczej budzie ŭziać Dardaneli.

Na zachodnym froncie.

Jak frarcuzy tak anhlijcy i belhijcy krok za krokam usio adbirajuć ad niemcaŭ toje, szto jany zabrali. Heta nia jdzie szparka, bo nasz czaławiek nia ŭmieje sabie nawat u dumkach prystawić, jak tam umacawalisia henyja napaśniki-niemcy.

Jany usiu swaju pazyciju zrabili takoj krepaściaj i nad ziamloj i pad ziamloj, szto zdajecca treba nialudzkaj mocy, ale niejakich piarunoŭ, kab hetkija pazycii adbirać. Adnakże bliska szto dzień czytaim u telehramach, szto sajuźniki tam ci siem krychu pasunulisia napierad zaniaŭszy niejki akop, abo ŭzhorak, adzin-że ras udałosia francuzam adabrać ad niemcaŭ tak żwany labirynt—heta padziemnaja krepaść ustrojanaja tak, szto zdajecca tolki chiba nadziemskaj mocaj można byłob zaŭładać hetkim miejscam.

Na Italjanskim froncie.

Na Italjanskim froncie wialikich pieramien ni zdaryłosia, ale italjancy ŭsio pa krysie zabirajuć swaju ziamlu, szto była niesprawiadliwa pryłaczana da Aŭstryi. Wajna tut idzie pawoli, bo wajujuć u harystaj akolicy, dzie kożny krok treba asobna zawajoŭwać.

U nikatorych miejscach aŭstryjaki używali trujuczych dymoŭ.

U dalinach Monte Nero, dziej raniej szli bitwy, italjanśkaje wojska naszło 200 strelbaŭ, 20 tysiacz nabojaŭ i dwa bombakidy, pokinianyja aŭstryjakami.

Austra-Wenhryja i Serbija.

U Serbii mabyć Aŭstryjaki starajucca zrabić nienawiść da Italii, dziela czaho robiać abicanki padmohi i choczuć z Serbijaj zrabić chutczej zhodu.

Czarnahorcy.

Zaniali ważnyja pazycii pad Bardangoli kala Skutari, dzie znaszli szmat wajennych zapasaŭ, pakinianych praz aŭstryjacki harnizon Skutari.

Z Rumynii.

Heto hasudarstwa ŭsio pamału hatuicca da wajny, a tymczasam tarhuicca z wajujuczymi staronami, kab stać pa staranie taho, chto bolsz daść.

Zdajecca bolsz dajuć praciŭniki Aŭstra-niemcaŭ, dyk ciapier z ich predstaŭnikami idzie i torh.

Niemcam nadajeła wajna.

Nidaŭna ŭ niamieckim parlamencie pasły-sacjalisty i inszyja ad imieńnia narodu hołasna kazali, szto niamiecki narod żadaje czymchutczejszaho kanca wajny.

Jak zmahacca z rabakami u sadzie?

(Adkaz p. J. Klimowiczu).

Pierad usim treba czerwi skidać z dreŭ dy ciorci; heta lahczej rabić tady, kali jany jaszcze nie raspaŭźlisia pa drewach, a siadziać miż sukoŭ abkrytyja pawuczyńniam. Aprocz hetaho, treba ŭ sadzie pałażyć kuczki sałamiastaho hnoju, dy suchoha, kab hareŭ, i na nocz zapalić. Dym z hnoju baronić ćwiet ad prymarazkaŭ nocznych i razam hubić czerwi.

Jaszcze horsz nia lubiać czerwi, kali drewy spyrskiwać tytunowym nawaram. Robicca jon hetak: 1 chunt suchoha tytunu (swajej hadoŭli) zalić wadoj, kab abniała tytun i hetak nichaj moknie praz 5 dzion, paśla hety tytun i z wadoj pastawić u piecz i waryć praz 3 hadziny, abo i daŭżej, a tady ŭżo adcedżawaicca praz redkaje pałatno i razwodzicca ŭ 5, abo i 6 wiodrach czystaj wady.

Hetak pryhatawanaja wada raspyrskawaicca pa listoch dreŭ, dzie jaduć czerwi, abo pa rasadzie, kali na jaje napała moszka, a jak użo rasada pasadzicca ŭ hrady, dy na kapustu napaduć czerwi, dyk i tam treba spyrskawać hetaj wadoj. Treba tolki wiedać, szto tut treba nie aby jak papyrskać, ale tak, kab tyki dobra zmaczyć listy, abo ćwiet na drewach, a heta nia lohka i zrabić na wysokich drewach, kali nima da hetaho asobnaj pryłady. Dyk u sadzie najbolej treba staracca hubić szkodnikaŭ tady, jak jany jaszcze siadziać ŭ hniozdach miż sukami.

Usiaczyna

Skolki ludziej straciła dahetul Anhlija u wajnie?

27 maja na zasiedańni pałaty abszczyn ministra Askwit skazaŭ, szto ad paczatku wajny z niamieczczynaj i da 18 maja h. h. Anhlija straciła ahułam (na mory i na suszy ŭłuczajuczy wojska indyjskaje i inszych kolonijaŭ) zabitych, ranianych i prapaŭszych biez wieści aficeraŭ 10,955, a sałdatoŭ — 247, 114.

Straty niamieckija i austryjackija.

Uziatyja u pałon aŭstryjackija doktary każuć, szto ad paczatku wajny da 1 maja h. h. Austryja straciła zabitymi, ranianymi i ŭziatymi ŭ pałon kala 3 miljonaŭ, a Niamieczczyna kala 4 miljonaŭ ludziej.

Skolki zabrali pałonnikau.

Pa zusim wiernych padliczeńniach rasiejskija armii ad paczatku wajny da 1-ho krasawika (apryla) hetaho hodu uziali ŭ pałon ahułam 10,734 aficeraŭ i 600, 378 sałdataŭ. Aprocz taho szmat uziatych ŭ pałon byŭszych życharoŭ Haliczyny byli aswabodżany i puszczany u ich swaje miejscy. Za krasawik i maj lik pałonnych pawialiczyŭsia badaj szto bolsz, czym na 50 tysiacz.

Dumka.

Zajzdraść — chwaroba duszy. Jak źwier kipciami rwie żywoje miasa, tak zajzdraść razrywaje czaławieczaje serce. Zazdrosny czaławiek nikoli nia może być szczaśliwy.

Padau Pr. Krasouski.

Ni praśpi!

U wiaskowm lasoczku, ŭ zialonym kutoczku
Pachnuczych kwietaczek kuścik ćwicie; —
Cieszycca z leta. Słonkam pryhrety
Pach swoj cudoŭny ŭsiudy niasie!

Wosień nastanie, kuścik zawianie,
Wieciar listoczki z halinak strasie.,.
Karystaj woś paroju, letam, wiasnoju
Bo moładaść minie — jak z wietram pojdzie
I starość prydzie.

Pilip Ćwiek.

Warszawa.

Na adnym nahrobku napisana:

Byŭ dobrym! piŭ jeŭ dobra
I nie rabiŭ złoha
Razkłuścieŭ, było ciažka
Żyć. — Paszoŭ da Boha.
Ni adpacznuŭ ŭ zmahańni
Z jadoj ni pasile,
Dyk nichaj-że adpacznie
Na wieki ŭ mahile.

Padau J. Kościewicz.

Żarty.

Raniej:

— Dziadźka, ja ażaniŭsia!
— Nu dyk i dobra!
— Zatoje i ażaniŭsia, szto dobra.

Pażyuszy:

— Dziadźka, ja żonku prahnaŭ!
— Woś licha!
— Za toje i prahnaŭ, szto licha.

Z czaho sudzić.

— Musić drowy padarażeli?
— Z czaho sudzisz?
— Moŭsza panios 5 harcowak spirtu, kazaŭ budzie im bulbu waryć.
— Heta jon harełku budzie hnać.

Redaktar — wydawiec B. Poczobko.
DRUKARNIA „ZNICZ“ WILNO